

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 1 września 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zatwierdził oświadczenie wnioskodawczyni M. K. (1), córki Z. i T., złożone w jej imieniu przez jej przedstawiciela ustawowego Z. K. (1) w dniu 29 sierpnia 2017 roku o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po L. K., synu K. i S., zmarłym w dniu 4 listopada 2013 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł. oraz zatwierdził oświadczenie wnioskodawcy M. K. (2), syna Z. i T., złożone w jego imieniu przez jego przedstawiciela ustawowego Z. K. (1) w dniu 29 sierpnia 2017 roku o uchyleniu się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku po L. K., synu K. i S., zmarłym w dniu 4 listopada 2013 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł..

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

L. K. zmarł w dniu 4 listopada 2013 r. w Ł..

Pozostawił po sobie dwóch synów: A. K. oraz Z. K. (1)

Z. K. (1) nie utrzymywał kontaktów z ojcem, gdyż rodzice rozwiedli się, gdy przedstawiciel ustawy małoletnich wnioskodawców był jeszcze małym chłopcem. Przypadkowo dowiedział się o jego zgonie. Z. K. (1) nie znał składu spadku, nie wykluczał zatem możliwość istnienia długów spadkowych. Za radą znajomych z pracy, z uwagi na brak wiedzy o składzie spadku, podjął decyzję o jego odrzuceniu.

W dniu 28 marca 2014 r. Z. K. (1) odrzucił spadek po L. K..

Z. K. (1) w dacie śmierci ojca miał 2 dzieci: syna M. K. (2) ur. w dniu (...) oraz córkę M. K. (1) ur. w dniu (...)

W toku postępowania prowadzonego pod sygn. akt II Ns 187/14 Z. K. (1) powziął także wiedzę, że w następstwie odrzucenia przez niego spadku zostaną do niego powołane jego małoletnie dzieci.

W dniu 28 marca 2014 roku referendarz sądowy pouczył wnioskodawcę o zasadach przyjęcia lub odrzucenia spadku w imieniu małoletnich dzieci, o skutkach upływu 6 miesięcznego terminu oraz o konieczności uzyskania zezwolenia Sądu Rodzinnego na przyjęcie spadku wprost lub odrzucenie spadku.

Małżonkowie Z. K. (1) oraz T. K., jako przedstawiciele ustawowi małoletnich M. K. (2) oraz M. K. (1) złożyli w dniu 28 marca 2014 r. wniosek do Wydziału VIII Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi o zezwolenie na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem małoletniego dziecka - odrzucenia spadku po ich dziadku.

W następstwie przeprowadzonego postępowania, Sąd postanowieniem z dnia 23 września 2014 r. zezwolił T. K. oraz Z. K. (1) na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem ich małoletnich dzieci w postaci złożenia oświadczenia w imieniu małoletnich o odrzuceniu spadku po zmarłym L. K.. Przedmiotowe postanowienie jest prawomocne od dnia 15 października 2014 r.

Z. K. (1) żywił przekonanie, że rozstrzygnięcie, zgodne ze złożonym wnioskiem w sprawie o sygn. akt VIII Nsm 380/14 kończy sprawę, że w tym postępowaniu odrzucił spadek w imieniu małoletnich dzieci. Był przekonany, że dobrze zrozumiał informacje przekazane mu w Sądzie i postąpił zgodnie z uzyskanym pouczeniem.

W skład spadku po L. K. wchodziło zadłużenie wynikające z umowy kredytu konsumenckiego zawartej w dniu 18 grudnia 2012 r. między w/w. a Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo - Kredytową im. F. S. z siedzibą w G..

Na podstawie umowy przelewu wierzytelności zawartej z wymienioną (...) w dniu 30 grudnia 2014 r. wierzytelność z tego tytułu nabył (...) sp. z o.o. sp. k. we W..

W dniu 8 listopada 2016 r. cesjonariusz wniósł do Sądu o zawezwanie małoletnich M. K. (2) oraz M. K. (1) do próby ugodowej o zapłatę z tego tytułu należności wskazanej na kwotę 8.818,90 zł.

Odpisy wniosku zostały doręczone wnioskodawcom przez ich przedstawiciela ustawowego w dniu 20 grudnia 2016 r.

Po doręczeniu odpisów w/w. wniosków Z. K. (1) zdziwił się i zaczął wyjaśniać dlaczego (...) sp. z o.o. sp. k. z siedzibą we W. kieruje pisma do jego dzieci, skoro już odrzucił spadek w ich imieniu. Wówczas Z. K. (1) udał się do prawnika, który wskazał mu, że trzeba było założyć trzecią sprawę, żeby odrzucić spadek i że w związku z tym to co zrobił do tej pory w tej kwestii nie jest wystarczające.

Przed otrzymaniem odpisu wniosku w sprawie III Co 255/16 małoletni wnioskodawcy nie otrzymali pism od uczestnika lub innych podmiotów wzywających ich do zapłaty należności z tytułu długów spadkowych pozostawionych przez L. K..

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał wniosek za zasadny.

Wskazał, że podstawy prawnej wniosku złożonego przez wnioskodawców w niniejszej sprawie upatrywać należy w dyspozycji art. 1019 k.c..

W obowiązującym stanie prawnym nikomu nie można narzucić nabycia praw i obowiązków cywilnoprawnych na skutek spadkobrania wbrew jego woli. Dlatego też, zgodnie z treścią art. 1012 k.c., spadkobierca może bądź przyjąć spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste), bądź przyjąć spadek z ograniczeniem tej odpowiedzialności (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza), bądź też spadek odrzucić. Stosownie do treści art. 1015 § 1 k.c. oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu 6 miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania.

Zgodnie z dyspozycją wskazanego przepisu jeżeli oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli z następującymi zmianami: uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia powinno nastąpić przed sądem a spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca (§ 1). Spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może w powyższy sposób uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu (§ 2). Uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku wymaga zatwierdzenia przez sąd (§ 3).

W niniejszej sprawie Z. K. (1) jako spadkobierca L. K. w ustawowym terminie złożył oświadczenie o odrzuceniu przez siebie spadku po ojcu w dniu 28 marca 2014 r.

Tym samym, w myśl art. 931 § 2 k.c. znajdującego tu zastosowanie na podstawie art. 1020 k.c. z dniem 28 marca 2014 r. tytuł do powołania do spadku przeszedł na jego małoletnie dzieci: M. K. (2) oraz M. K. (1). Wiedzę o powołaniu do spadku po L. K. małoletnich dzieci M. i M. K. (2) ich przedstawiciel ustawowy Z. K. (1) uzyskał w dniu odrzucenia spadku po ojcu, to jest w dniu 28 marca 2014 roku.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury aby spadkobierca mógł się uchylić na podstawie przepisów o błędzie od skutków prawnych niezłożenia w ustawowym terminie oświadczenia spadkowego, a więc swojego biernego zachowania, musi pozostawać przez cały bieg terminu w błędzie co do okoliczności objętej treścią przyjęcia spadku następującego z mocy ustawy i - po drugie - wykazać, że jeśliby znał prawdziwy stan w zakresie tych okoliczności, to rozsądnie oceniając, odrzuciłby spadek lub przyjął go jedynie z dobrodziejstwem inwentarza. Skutki przyjęcia spadku dotyczą zarówno spadkobiercy, jak i innych osób. Względem na to przemawia za uzależnieniem prawnej doniosłości

błędu w zakresie zastosowania art. 1019 k.c. nie tylko od tego, aby dotyczył on treści przyjęcia spadku i był istotny, ale i od tego, aby nie stanowił następstwa niedołożenia należytej staranności przez spadkobiercę. Ocena w tym względzie powinna być dokonana na podstawie okoliczności każdego indywidualnie rozpatrywanego przypadku i uwzględniać przeciętny stan świadomości prawnej społeczeństwa. Zgodnie z art. 84 § 1 k.c., w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Stosownie do treści art. 84 § 2 k.c., można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (tzw. błąd istotny). Art. 88 § 2 k.c. stanowi o tym, że uprawnienie do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu wygasa z upływem roku od jego wykrycia.

Z uzasadnienia wniosku wynika, że przyczyną niezachowania terminu do złożenia oświadczeń o odrzuceniu spadku po L. K. w imieniu małoletnich wnioskodawców było błędne przeświadczenie przedstawiciela ustawowego małoletnich wnioskodawców, że postanowienie wydane w sprawie o sygn. akt VIII Nsm 380/14 jest równoznaczne ze skutecznym odrzuceniem spadku, nie zaś jedynie rozstrzyga postępowanie w przedmiocie zezwolenia przedstawicielom ustawowym na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu majątkiem dzieci znajdujących się pod władzą rodzicielską. Opisany przez Z. K. (1) błąd ma tu zatem charakter błędu co do prawa. Należało zatem przeanalizować, czy jego zaistnienie może powodować skuteczne uchylenie się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku. W tym celu Sąd Rejonowy odwołał się do dotychczasowego dorobku judykatury.

Judykatura dopuszcza możliwość uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do odrzucenia spadku z powodu błędu co do prawa. Pogląd ten zaaprobował Sąd Rejonowy orzekający w niniejszej sprawie.

Należało przy tym przyjąć, iż zaistniały błąd, był błędem istotnym w rozumieniu art. 84 § 2 k.c., bowiem gdyby nie zaistniał przedstawiciel ustawowy małoletnich wnioskodawców podjąłby dalsze kroki celem złożenia prawnie skutecznych oświadczeń o odrzuceniu spadku. Ta konkluzja wynika jednoznacznie z zeznań Z. K. (1). Nie była przy tym kwestionowana przez uczestnika postępowania.

Jednocześnie Sąd Rejonowy nie podzielił zastrzeżeń uczestnika postępowania, iż wymieniony przedstawiciel ustawy nie dochował w swych działaniach należytej staranności. Nie przedstawiono bowiem żadnych dowodów na poparcie tego twierdzenia. Ocena zasadności złożonego wniosku oraz stanowiska uczestnika w tym zakresie nie może zaś abstrahować od faktu, że przyjęta przez ustawodawcę procedura w tym zakresie jest stosunkowo skomplikowana, mało przystępna i zrozumiała dla przeciętnego obywatela. Nie może także pomijać ugruntowanego w judykaturze stanowiska, iż prowadzona być musi z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku jak i przeciętnego stanu świadomości prawnej społeczeństwa, która jak powszechnie wiadomo jest niska. Wnioski płynące z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wskazują, że Z. K. (2) po dowiedzeniu się o śmierci ojca, z którym nie utrzymywał kontaktów, terminowo i rzetelnie podejmował kolejne czynności zmierzające do odrzucenia spadku w imieniu własnym oraz małoletnich dzieci. Sam we własnym imieniu złożył oświadczenie o odrzuceniu spadku w ustawowym terminie. W kontekście małoletnich dzieci uwzględnić zaś należy, że wniosek do Sądu Rodzinnego przedstawiciel ustawy małoletnich dzieci złożył w tym samym dniu, to jest 28 marca 2014 roku, w którym sam odrzucił spadek po ojcu. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że przedstawiciel ustawy małoletnich wnioskodawców działał bez zwłoki, starannie i rzetelnie, zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą. Nie można także podzielić stanowiska uczestnika jakoby braku należytej staranności po stronie przedstawiciela ustawowego małoletnich wnioskodawców upatrywać należało w nieskorzystaniu przez niego z porady prawnej po tym jak sam odrzucił spadek. Uwzględnić bowiem należy, że odrzucając spadek przedstawiciel ustawy uzyskał pouczenie od profesjonalisty – referendarza sądowego, który przyjmował od niego oświadczenie o odrzuceniu spadku. W tej sytuacji nie można, zdaniem Sądu Rejonowego, czynić przedstawicielowi ustawowemu małoletnich wnioskodawców zarzutu, że po uzyskaniu wskazanego pouczenia dodatkowo nie udał się jeszcze do innego prawnika celem pozyskania wiedzy na temat stanu prawnego przy odrzucaniu spadku w imieniu małoletnich. Przedstawiciel ustawy uzyskał już przecież informację

w tym zakresie od profesjonalisty. Pouczenie to wskazywało, że również w przypadku odrzucenia spadku przez małoletnich ustawodawca przewidział 6 miesięczny termin jak i to, że odrzucenie spadku w imieniu małoletnich dzieci wymaga uzyskania zgody Sądu Rodzinnego. Treść przedmiotowego pouczenia nie pozwala także wyprowadzić wniosku aby w owej dacie wyraźnie wskazano przedstawicielowi ustawowemu, że procedura w tym względzie jest dwustopniowa i wymaga bądź dwukrotnego udania się do sądu, bądź udania się do Sądu a następnie jeszcze do notariusza. Uwzględniając zatem przeciętną świadomość prawną obywateli nie sposób czynić Z. K. (1) zarzutu, że błędnie utożsamił fakt uzyskania zgody na odrzucenie spadku w imieniu małoletnich dzieci z odrzuceniem spadku w imieniu małoletnich dzieci. Przedstawiciel ustawowy małoletnich wnioskodawców żywił bowiem przeświadczenie, iż uzyskał potrzebne mu i wystarczające informacje do odrzucenia spadku w imieniu dzieci. Uwzględnić przy tym należy, że protokół rozprawy w sprawie V. N. 380/14 nie wskazuje na to aby w toku przedmiotowej sprawy przedstawiciel ustawowy małoletnich wnioskodawców został pouczony o tym, że uzyskanie zgody na odrzucenie spadku w imieniu małoletnich dzieci nie kończy sprawy, gdyż do finalizacji zamierzonego przez przedstawicieli ustawowych małoletnich wnioskodawców celu wymagane jest podjęcie dalszych kroków. W protokole rozprawy z dnia 23 września 2014 roku sygn. akt VIII Nsm 380/14 nie ma żadnej informacji o tym aby przedstawiciel ustawowy małoletnich otrzymał w tej kwestii jakiegokolwiek pouczenie. Błędna interpretacja Z. K. (1), iż zakończone pomyślnie postępowanie o udzielenie zgody na podjęcie czynności przekraczających zwykły zarząd majątkiem jego małoletnich dzieci jest równoznaczne z samym odrzuceniem spadku w żadnej mierze w kontekście przeciętnego stanu świadomości prawnej społeczeństwa nie oznacza zaś braku należytej staranności. W zaistniałym stanie rzeczy, uwzględniając fakt, iż do czasu doręczenia Z. K. (1) odpisu wniosku o zawezwanie do próby ugodowej skierowanego do małoletnich wnioskodawców przez wierzyciela spadkowego, małoletni wnioskodawcy nie otrzymali od uczestnika bądź innego podmiotu żadnego pisma wzywającego do zapłaty długów spadkowych, nie jest okolicznością obciążającą, iż do czasu podważenia tej pewności z chwilą doręczenia wniosku o zawezwanie do próby ugodowej nie podjął dodatkowych kroków mających na celu ponadstandardową weryfikację informacji, które uważał za prawdziwe i wystarczające.

Odnosząc zatem wyżej przywołane rozważania do ustaleń dokonanych w niniejszej sprawie należy przyjąć, iż przyczyną zaniechania przez Z. K. (1) złożenia w ustawowo określonym terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu małoletnich był istotny błąd co do prawa. Nie można zatem podzielić konkluzji uczestnika postępowania, iż miało tu miejsce niczym nieuzasadnione zlekceważenie prawnych konsekwencji wynikających z powołania do spadku.

Zarazem przewidziane prawem czynności celem uchylenia się od skutków prawnych skutków owego błędu zostały podjęte w terminie krótszym niż rok od wykrycia błędu, co miało miejsce najwcześniej w dniu 20 grudnia 2016 r., kiedy to przedstawiciel ustawowy małoletnich wnioskodawców otrzymał odpisy wniosku uczestnika o zawezwanie małoletnich wnioskodawców do próby ugodowej. Wniosek w niniejszej sprawie, został bowiem złożony już w dniu 14 lutego 2017 roku. Zatem zachowano ustawowy termin przewidziany dla tego rodzaju czynności w art. 88 § 2 k.c.

Przed upływem wskazanego terminu, w okresie jego przerwania na skutek prowadzonego w niniejszej sprawie postępowania, przedstawiciel ustawowy wnioskodawców złożył oświadczenia przez sądem o uchyleniu się od skutków niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku oraz oświadczenia o odrzuceniu spadku po L. K. w imieniu małoletnich wnioskodawców.

Wobec powyższego, oświadczenia przedstawiciela ustawowego wnioskodawców o uchyleniu się od skutków niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku, przy spełnieniu wyżej wskazanych przesłanek ustawowych, podlegały zatwierdzeniu przez Sąd na podstawie art. 1019 § 2 i 3 k.c..

Apelację od powyższego postanowienia, zaskarżając je w całości, wywiódł uczestnik postępowania (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa we W..

Skarżący podniósł zarzut naruszenia art. 1019 § 2 k.c. w zw. z art. 84 § 1 i § 2 k.c., przez uznanie iż zachodzą przesłanki do zastosowania powołanej regulacji, podczas gdy przedstawiciel ustawowy małoletnich wnioskodawców nie dochował należytej staranności w ustaleniu sytuacji prawnej dzieci i okoliczności związanych z nabyciem przez nie spadku.

Przy tak sformułowanym zarzucie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt 1. poprzez oddalenie wniosku małoletniej M. K. (1) o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłym L. K. oraz w pkt. 2. poprzez oddalenie wniosku małoletniego M. K. (2) o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłym L. K.. Skarżący wniósł także o zasądzenie od wnioskodawców solidarnie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem I instancji oraz postępowanie odwoławcze, wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Ustosunkowanie się do zarzutów apelacji wymaga w istocie rozstrzygnięcia kwestii, czy niezłożenie przez wnioskodawców w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku było następstwem braku dołożenia należytej staranności przez ich przedstawiciela ustawowego. W ocenie Sądu Okręgowego, na powyższe pytanie należy udzielić odpowiedzi przeczącej.

Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że przedstawiciel ustawowy wnioskodawców dowiedział się o tytule powołania wnioskodawców do spadku po L. K. w dniu 28 marca 2014 roku, tym samym sześciomiesięczny termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku biegł dla nich od tego dnia.

W tym samym dniu, w związku z pouczeniem udzielonym przez referendarza sądowego w toku postępowania, w którym Z. K. (1) odrzucił przypadający mu spadek po ojcu L. K., przedstawiciele ustawowi wnioskodawców zainicjowali postępowanie w przedmiocie zezwolenia na odrzucenie w imieniu wnioskodawców spadku po ich dziadku L. K..

W świetle powyższego nie budzi zastrzeżeń konkluzja Sądu Rejonowego, że przedstawiciel ustawowy wnioskodawców ze starannością i bez zwłoki podejmował kolejno szereg działań, które według jego najlepszej wiedzy zmierzały do skutecznego odrzucenia spadku w imieniu jego małoletnich dzieci. Bezsporny w niniejszej sprawie fakt, że po uzyskaniu przez przedstawicieli ustawowych orzeczenia sądu zezwalającego na złożenie oświadczenia w imieniu ich małoletnich dzieci o odrzuceniu spadku po L. K., nie wystąpili oni do sądu o odebranie tychże oświadczeń, należało zakwalifikować jako błąd co do prawa wyrażający się ich przekonaniem, że uzyskane już zezwolenie na złożenie oświadczenia jest równoznaczne ze złożeniem takiego oświadczenia.

Rozstrzygając na tle okoliczności konkretnego przypadku o tym, czy błąd był wynikiem niedołożenia należytej staranności, należy mieć na względzie przeciętny, raczej niezbyt wysoki, stan świadomości prawnej społeczeństwa w zakresie stosunków spadkowo - rodzinnych. Wbrew zarzutom skarżącego, błędne przeświadczenie Z. K. (1), iż udzielenie przez sąd zgody na podjęcie czynności przekraczających zwykły zarząd majątkiem jego małoletnich dzieci jest tożsame z samym odrzuceniem spadku było konsekwencją przeciętnego stanu świadomości prawnej, nie oznacza zaś braku należytej staranności. Podstawę tezy o niedołożeniu należytej staranności powinno zaś stanowić wskazanie, jakich aktów staranności można było wymagać od strony, aby uniknąć błędu. Jak wynika z uzasadnienia orzeczenia Sądu Najwyższego wydanego w sprawie o sygn. akt IV CK 799/04 w dniu 30 czerwca 2005 roku (publ. OSNC 2006 nr 5, poz. 94, str. 102), dopiero niepodjęcie określonych, uzasadnionych w danej sytuacji, działań mogłoby prowadzić do oceny o niedołożeniu przez spadkobiercę należytej staranności wyłączającej skuteczne powołanie się na błąd, co do przedmiotu spadku.

W przypadku oceny odnoszącej się do przedstawiciela ustawowego wnioskodawców, nie sposób wskazać konkretnych działań zmierzających do uzyskania wiedzy o potrzebie złożenia oświadczeń o odrzuceniu spadku, jakie mógłby podjąć przedstawiciel ustawowy wnioskodawców, aby uniknąć zarzutu braku należytej staranności w tym względzie. Nie precyzuje ich zresztą nawet sam skarżący. Nie można przy tym zgodzić się z twierdzeniem apelującego, że

brak właściwości sądu rodzinnego, który wydał zezwolenie na złożenie w imieniu małoletnich dzieci oświadczenia o odrzuceniu spadku, do odebrania takiego oświadczenia jest wiedzą powszechną. Przeciwnie, w ocenie Sądu Okręgowego jest to wiedza wymagająca szczegółowej znajomości procedury postępowania sądowego, której nie można oczekiwać od przeciętnego obywatela. Do wniosków forsowanych przez skarżącego nie prowadzi także dokonana przez niego analiza semantyczna słowa „zezwoenie” użytego w treści sentencji postanowienia sądu rodzinnego o zezwoleniu na złożenie w imieniu małoletnich dzieci oświadczenia o odrzuceniu spadku, co zdaniem uczestnika powinno wzbudzić wątpliwości przedstawiciela ustawowego wnioskodawców. W odpowiedzi na to wyrazić należy przekonanie, że niewłaściwa interpretacja skutków jakie wywołało opisane orzeczenie wypełnia właśnie definicję błędu co do prawa. Przyjęcie odmiennego stanowiska oznaczałoby w praktyce, że zawsze - bez względu na towarzyszące okoliczności – spadkobiercy nie mogliby powołać się na błąd co do prawa. Tymczasem, wbrew nawiązującemu do niektórych wypowiedzi piśmiennictwa stanowisku, dopuszczalność powołania się na błąd co do prawa jako błędu prawnie doniosłego przy ocenie skuteczności uchylecia się od skutków prawnych oświadczenia spadkowego nie budzi wątpliwości (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 171/12, publ. Program Komputerowy LEX nr 1294475).

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.